

4ever, Tyka tyka

Spotkałem cię całkiem przypadkiem
gdy z koleżanką byłaś swa
ja biedny żuczek
w koszuli kratkę
czekałem grzecznie na miłość tą

tu nasze drogi się skrzyżowały
spojrzeniem swoim
i już to czułem
ii już wiedziałem
w tej jednej chwili się zakochałem

me serce tyka tyka
gdy ciebie widzie
tyka tykka
gdy jesteś tu
tyka tykka
już się nie wstydzę
gdy ciebie widzę
gdy jesteś tu
/2x

od tamtej chwili czas zwariowany
niesamowite uczucie trwa
z deszczu pod rynnę
..
przy tobie czuje ze wszystko gra

splecione dłonie
ty już w welonie
w białej sukience tak pięknie ci
mam trochę tremę
lecz się nie boje
będziesz ma zoną
ty szczęście moje

me serce tyka tyka
gdy ciebie widzie
tyka tykka
gdy jesteś tu
tyka tykka
już się nie wstydzę
gdy ciebie widzę
gdy jesteś tu
/2x